

Ostrzegają przed Fukushima

12 lipca 2013

Japoński Urząd Regulacji Energetyki Atomowej alarmuje, że radioaktywna woda z elektrowni atomowej Fukushima prawdopodobnie przedostaje się do Pacyfiku. Specjaliści od dawna to podejrzewali, jednak operator elektrowni, firma Tokyo Electric Power Co., konsekwentnie zaprzeczała. Teraz urzędnicy uznali, że mają mocne podstawy, by przypuszczać, że jednak tak się dzieje. Zapowiedziano powołanie grupy ekspertów, która ma znaleźć sposób na zaradzenie problemowi. Urząd podejrzewa, że wyciek trwa stale od początku katastrofy. Dowodem na to ma być podwyższony poziom pierwiastków radioaktywnych w mięsie ryb złowionych w pobliżu elektrowni. Biolodzy od dawna informowali o tym zjawisku.

Sytuacja jest tym bardziej poważna, że ostatnio zauważono gwałtowne zwiększenie się poziomu cezu w wodach gruntowych. Wczoraj w litrze wody zbieranej w basenach przy elektrowni zarejestrowano 33 000 bekereli. Dzień wcześniej pomiary wykazały 27 000 Bq, a cztery dni wcześniej – 309 Bq. Tak wysokiego poziomu radioaktywnego cezu nie notowano od czasu katastrofy w marcu 2011 roku.

TEPCO twierdzi, że gwałtowny wzrost poziomu cezu związany jest z faktem, iż w chwili katastrofy skaził on wody gruntowe, które dopiero teraz dotarły do basenów.

Urząd Regulacji Energetyki Atomowej uważa jednak, że skażona woda dotarła też do oceanu.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: New York Daily News

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)